

Byłoby cenne, gdyby udało się doprowadzić do tak wysokiego poziomu wzajemnych relacji, jakimi charakteryzują się stosunki niemiecko-francuskie.

Trzeci kompleks zagadnień poruszonych przez H.-A. Jacobsena obejmował sprawy związane z bezpieczeństwem europejskim. Mówca położył silny nacisk na opracowanie nowej strategii *NATO* i większą „instytucjonalizacją” KBWE, co mogłoby w znacznie większym stopniu przyczynić się do wcześniejszego zażegnania sporów i konfliktów w Europie. Szerzej H.-A. Jacobsen zapoznał słuchaczy z wewnętrzną dyskusją w RFN na temat udziału jednostek *Bundeswehry* w „misjach błękitnych hełmów” i poza obszarem działania *NATO* (*out of area*). Profesor zaakcentował, że etapem docelowym powinno być stworzenie ogólnoeuropejskiej, sprawnej w działaniu struktury bezpieczeństwa.

Po wykładzie rozwinęła się ożywiona dyskusja. Zapoczątkowało ją pytanie o porażki i błędy rządu kanclerza H. Kohla w polityce zagranicznej oraz kwestia nowej tożsamości niemieckiej i samookreślenia Niemców w zmieniającej się Europie. Odpowiadając H.-A. Jacobsen przyznał, że do głównych błędów zjednoczonych Niemiec na arenie międzynarodowej należało niezrozumiałe ociąganie się kanclerza Kohla z ostatecznym uznaniem kształtu polskiej granicy zachodniej. Profesor miał również pewne zastrzeżenia do polityki finansowej *Bundesbanku*, forsującego wysokie oprocentowanie depozytów i kredytów, współpracy francusko-niemieckiej i przedwczesnego uznania niepodległości Słowenii i Chorwacji. Udzielając odpowiedzi na pytanie o rolę zjednoczonych Niemiec we współczesnych stosunkach międzynarodowych, H.-A. Jacobsen stwierdził, że Republika Federalna znajduje się na etapie opracowywania nowej strategii działania, doktryny politycznej, która wychodziłaby naprzeciw wyzwaniom współczesności i przyszłości. Zapytany, czy RFN nadal zamierza odgrywać rolę „państwa handlowego” i „mocarstwa cywilnego”, profesor Jacobsen odparł, że proeksportowa gospodarka Niemiec i silne powiązania gospodarcze z państwami Unii Europejskiej i Ameryki Północnej stworzyły taki system powiązań, który determinuje w zasadzie całą aktywność zewnętrzną zjednoczonych Niemiec. Każde odstępstwo od takiej polityki grozić może poważnymi perturbacjami gospodarczymi i w efekcie spadkiem poziomu życia mieszkańców Republiki Federalnej. Mówiąc o „mocarstwie cywilnym” H.-A. Jacobsen stwierdził, że obecnie istnieją silne międzynarodowe naciski, aby Niemcy energiczniej niż dotąd zaangażowały się w rozwiązywanie konfliktów regionalnych, posługując się mandatem ONZ czy Unii Europejskiej. W jego opinii dość powszechnie oczekuje się od Niemiec, że proporcjonalnie do ich potencjału i możliwości wezmą na siebie większą odpowiedzialność za losy Europy i świata. Wymaga to jednak zmiany nie tylko Ustawy Zasadniczej, ale i świadomości społeczeństwa niemieckiego, wychowanego na hasłach nieangażowania się Niemiec w konfliktach z użyciem siły. Szanse na wprowadzenie odpowiednich zapisów konstytucyjnych są nikłe, gdyż wymagałoby to zgody 2/3 posłów do *Bundestagu*.

W końcowej części dyskusji padły liczne pytania związane ze stanowiskiem Niemiec wobec perspektywy poszerzenia Unii Europejskiej i *NATO* na Wschód, oczekiwań inwestorów niemieckich wobec Polski, problemów francusko-niemieckiego eurokorpusu i możliwości uczestnictwa oddziałów polskich w operacjach ćwiczebnych tego związku, obecnego kształtu relacji niemiecko-amerykańskich i udziału Niemiec w rozwiązywaniu konfliktu Północ-Południe.

Bogdan Koszel

#### STUDENCI O PRZEMIANACH USTROJOWO-POLITYCZNYCH W EUROPIE ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ

Od kilku dziesięcioleci Instytut Zachodni w Poznaniu jest ośrodkiem promieniującym na środowisko naukowe i akademickie zachodniej Polski. Istotnym elementem jego działania jest inspirowanie różnych dyskusji naukowych dotyczących tematów historycznych, ale często też – współczesnych. Przykładem tego była międzywydziałowa konferencja studencka zorganizowana

pod kierunkiem i opieką dyrektora Instytutu Zachodniego – prof. Anny Wolff-Powęskiej: „Proces przemian ustrojowo-politycznych w Europie Środkowo-Wschodniej”, która odbyła się 2 marca 1994 r. Idea tej imprezy narodziła się podczas fakultatywnych wykładów na Wydziale Prawa i Administracji, a do jej realizacji powołano Studenckie Forum Współpracy Europejskiej.

Tematów do dyskusji dostarczyło 5 referatów. Przemysław Majchrzak (V rok historii) w wyważony, acz wnikliwy sposób omówił uwarunkowania społeczno-polityczne, które doprowadziły do przemian, jakie zaszły w latach dziewięćdziesiątych w naszej części Europy. Z kolei Marcin Słomko (student prawa) przeprowadził analizę porównawczą konstytucji Polski i Niemiec. Piotr Brodniewicz z tego samego kierunku zajął się natomiast procesem transformacji ustrojowej w Polsce, Czechosłowacji i na Węgrzech, a Sebastian Wojciechowski z Wydziału Nauk Społecznych omówił przemiany mające miejsce w ostatnich latach w Bułgarii i Rumunii. Jedyna referentka – studentka nauk politycznych Lucyna Wybieralska – skoncentrowała się na „deficytach kultury politycznej na Ukrainie”.

Dyskusja nad zaprezentowanymi przez referentów tezami okazała się niezwykle burzliwa. Szczególnie atakowany był M. Słomko, któremu zarzucono wybiórcze potraktowanie omawianego problemu i niesformułowanie żadnych wniosków, które uzasadniałyby sens przeprowadzenia całego wywodu. Głównym przedmiotem debaty były jednak problemy transformacji ustrojowej i społecznej w Polsce. Większość osób zabierających głos nie negowała ich ogólnego kierunku, wszyscy jednak koncentrowali się raczej na pokazywaniu gigantycznych „błędów i wypaczeń” popełnianych przez postsolidarnościowe elity. Własną wizję genezy przemian, jakie zaszły w ostatnich latach w Polsce przedstawił Marek Malinowski z wydziału prawa. Zaprezentował on klasyczny model spiskowej teorii dziejów, twierdząc że w 1989 r. nastąpiło jedynie przekazanie przez deklaracyjnych komunistów władzy ich kolegom o podobnej proweniencji, a w operacji tej dopatrywał się inspirującej roli KGB. Jako że spostrzeżenia swe wygłosił bezpośrednio przed przerwą, niemożliwe było podjęcie z nim jakiegokolwiek polemiki. W drugiej części dyskusja ograniczyła się raczej do dzielenia się wrażeniami z peregrynacji odbytych w ostatnim czasie po Ukrainie oraz do rozważania, w jakim kierunku potoczą się losy Polski i naszej części Europy.

Reasumując wrażenia z konferencji poświęconej procesowi przemian ustrojowo-politycznych w Europie Środkowo-Wschodniej należy podkreślić jej w pełni profesjonalne przygotowanie zarówno od strony merytorycznej, jak i technicznej.

Pomimo pewnych niedociągnięć organizacyjnych i niekiedy nadmiernych emocji, przypominających raczej wiec politycznych, konferencję ocenić należy bardzo wysoko. Blisko dwustu studentom biorącym w niej udział pozwoliła zrozumieć wiele z tego, co dzieje się w otaczającym ich świecie i wywiera bezpośredni wpływ na ich życie.

*Paweł Cieliczko*